

## Komunikacja miejska w Warszawie jest tańsza niż średnio w Europie

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: sobota, 03, czerwiec 2023 11:33

Katarzyna Sekuła

Odśloni: 1763

---

Jak wynika z danych analizowanych przez ekspertów PIE - średnio koszt miejskiego biletu miesięcznego w Europie wynosi 2,4 proc. przeciętnego dochodu netto z danego miasta. Stosunek cen biletów do płac jest bardzo podobny (bo niższy tylko o 0,1 pkt. proc.) w europejskich stolicach – wynosi 2,3 proc.

Najmniej dostępna finansowo jest komunikacja miejska w Londynie. W stolicy Anglii miesięczny bilet kosztuje 4,6 proc. dochodu netto. Cena powyżej progu 4 proc. dotyczy komunikacji miejskiej w Skopje i Podgoricy – odpowiednio 4,4 proc. oraz 4,2 proc. W przedziale 3-4 proc. znalazły się Zagrzeb (3,8 proc.), Dublin (3,7 proc.) i Lizbona (3 proc.).

Najtańszą komunikacją w stosunku do pensji (nie licząc Luksemburga, w którym transport publiczny jest darmowy) okazała się Praga, w której cena biletu miesięcznego kształtuje się na poziomie 1,2 proc. przeciętnej praskiej pensji netto.

Z raportu wynika, że Warszawa jest dziewiątą stolicą z najbardziej dostępną finansowo komunikacją miejską dla swoich mieszkańców. W stolicy Polski cena miesięcznego biletu dla osoby dorosłej wynosi 1,7 proc. przeciętnego warszawskiego wynagrodzenia netto. Średnia dostępność finansowa komunikacji miejskiej w największych miastach w Polsce pokrywa się z poziomem europejskim i wynosi 2,3 proc. Poniżej 2 proc. oprócz Warszawy znalazł się jeszcze Gdańsk (1,8 proc.). Najdrożej w stosunku do zarobków jest w Łodzi, w której bilet miesięczny kosztuje ponad 3 proc. wynagrodzenia netto mieszkańców miasta.

Średni indeks itf-oecd wydajności publicznego transportu, czyli stosunek dostępności i bliskości, w europejskich miastach wynosi 0,43. Polskie miasta, które zostały zbadane, a zatem Warszawa, Wrocław oraz Gdańsk, charakteryzowały się wydajnością swojej komunikacji miejskiej powyżej średniej europejskiej osiągając współczynnik na poziomie odpowiednio 0,52, 0,47 oraz 0,62. Warszawa znalazła się ponadto powyżej średniego poziomu wydajności dla europejskich stolic, który wynosi 0,46. Stolicami z najbardziej wydajnym transportem publicznym, wg OECD, są Londyn, Oslo oraz Berlin, których wydajność kształtuje się na poziomie powyżej 0,8. Najsłabszy transport jest w Atenach, Rydze oraz Dublinie – poniżej 0,3.

Jak czytamy, komunikacja miejska w polskich miastach jest dla 47 proc. osób środkiem transportu, który jest wykorzystywany codziennie lub przynajmniej kilka razy w tygodniu. Dla największej części badanych taki stan rzeczy ma miejsce w Warszawie (59 proc.) oraz w Krakowie (50 proc.). Własny samochód jest głównym środkiem komunikacji w Katowicach i Wrocławiu (po 49 proc.). Na łączenie samochodu i komunikacji miejskiej decyduje się tylko 2 proc. osób.

Z zebranych danych wynika, że w Polsce dojazd do pracy zajmuje 46,5 proc. czasu, który poświęca się na przemieszczanie się po mieście w ciągu dnia. Mniejszy udział zajmują sprawy osobiste czy zakupy, które stanowią odpowiednio 16,5 proc. i 15,3 proc. czasu oraz edukacja, która zajmuje nieco ponad 9 proc. czasu spędzonego w transporcie. Dojazd do pracy zajmuje podobną część czasu spędzonego na mobilności w mieście w Portugalii (44,6 proc.), Chorwacji (47,4 proc.) i Łotwie (45 proc.). O wiele mniej dojazd do pracy zajmuje w Belgii, Danii czy Niemczech – odpowiednio 27,7 proc., 28,1 proc., 27,2 proc. Jednocześnie w powyższych państwach większą część czasu dziennie spędza się na transporcie, którego celem jest wypoczynek (około 30 proc.), podczas gdy w Polsce niecałe 9 proc.

*Źródło: PIE*